

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 2. Telefon: Redakcji 72, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 pop. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 pop. Administracja czynna od godz. 9—3 pop. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 pop. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konta czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z dostawą pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kromka redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenie dwukolumnowe—30 gr. za wyrar. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabularyczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cie lamowy, za tekstem 10-cielamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wyteżmy słuch.

Dyskusja na temat polityki zagranicznej Litwy w prasie kowieńskiej trwa. Konflikt kłajpedzki głęboko poruszył zaskrzepłą w utartych formułkach myśl polityczną litewską. Głębiej niżby pierwotnie mogło się wydawać. Pod wpływem przedłużającego i zaostrowanego się konfliktu obudzili się w społeczeństwie litewskim wątpliwości i refleksje. Sytuacja jest rzeczywiście poważna.

Litwa poszła w ostatnich latach na całego po linii współpracy gospodarczej i politycznej z Rzeszą. Ten stosunek wzajemny zdawał się być oparty na przesłankach zbyt realnych i trwałych, aby go mogły naruszyć lokalne litewsko-niemieckie tarcia w Kłajpedzie. Pewnego dnia w lutym i p. Böttcher z konsulem niemieckim z jednej strony i gub. Merkis z drugiej przeholowali, wywołując z obu stron bardzo silne podrażnienie, nie dające się zakłajstrować systemem upravianym dotąd przez p. Zauniusa. Mit narodowy o Wilnie został przesłonięty realnym interesem zagrożonej dla Litwy Kłajpedy. Zachowanie się Niemców kłajpedzkich i ich protektorów berlińskich uświadomiło Litwinom brak szczerości po stronie niemieckiej co do uznania przynależności n a z a w s z e Kłajpedy do Litwy.

Z innej znowu strony zawiązywanie długotrwałego sporu z Niemcami pozbawia Litwę jedynego czynnika międzynarodowego czynnie i pozytywnie dotąd interesującego się nią. Zerwanie z Niemcami izoluje Litwę. Najbardziej nawet poprawne stosunki z Sowietami nie mogą wypełnić luki ze względu na przeciwności zasadniczej natury, mimo, że posel sowieckie w Kownie codziennie proponuje Tubelissowi pośrednictwo w konflikcie z Niemcami. Uprzejmości litewsko-tubelissowskie noszą głołą platonicyzmu charakter, zbliżenie gospodarcze i polityczne tych państw, mimo „Kongresów jedności” i t. p. pozorów, nie posunęło się ani o krok naprzód.

W dalszym ciągu autor dowodzi, że kiedy to było niektórym państwom potrzebne, zachęcały one Litwę do oporu wobec Polski, ale dziś rozszewli litewskich nikt już nie chce podtrzymywać. Byli ministrowie Iezas i Purtyckis, którzy poruszyli w prasie sprawę rewizji polityki zagranicznej Litwy „odrzućli na bok wstyd, przyznali się do popełnienia błędów i otwarcie podnieśli głos w sprawie potrzeby zmiany litewskiej polityki zagranicznej w stos. do Polski, a to nie dla zastraszenia kogoś, lecz mając na widoku realne interesy państwa litewskiego”.

Celem tych wystąpień, jak sądzi autor, jest przekonanie się w jaki sposób przyjęta zostanie myśl porozumienia się z Polską przez społeczeństwo litewskie. W końcu artykuł nawołuje aby inicjatorzy tej myśli wypowiedzieli się szczegółowiej.

Organ ludowców „Lietuvos Zinios” wytknął wprawdzie chadekom ich poprzedni ujemny stosunek do analogicznych głosów, pojawiających się gdzie indziej, lecz merytorycznie podzielił opinię „Rytasa”:

„Kiedys przed dwoma laty podnieśli potrzebę uregulowania stosunków z Polską, to ch. demokraci wystąpili wówczas jak najostrożniej przeciwko naszej propozycji. I my wówczas mówiliśmy, że nie powinno być żadnych tabu; poważni politycy zawsze wszelkie zagadnienia omawiają publicznie i w opanowaniu, a nie tak jak to czyni się u nas, dopóki grzmot nie zagrzmie — chłopot nie przegadnie się... Dopóki niedalekowszerecznymi oczami nie widzi się niebezpieczeństwa — wszyscy na Litwie są bohaterami, a gdy niebezpieczeństwo to się dojrzy — bohaterzy ci kryją się w krzakach”.

W końcu artykułu autor podkreśla, że zawsze byli w Litwie ludzie, którzy widzieli jasno niebezpieczeństwo grożące jej ze strony Niemiec. W innym numerze ten sam dziennik wyowiada się za projekt trzykantonalnej Litwy, złożonej z autonomicznych prowincji: wileńskiej, kowieńskiej i kłajpedzkiej. Polemizuje z tem stanowiskiem urzędowe „Lietuvos Aidas”

„Mamy już jeden kanton — Kłajpedę. Ludowy sądzą, że potrzeba jeszcze dwóch kantonów — Wilno. Tymczasem sprawa ta nie jest aktualna i nikt jej nie podnosi. Polacy chcą zatrzymać Wilno dla siebie i nie wykazują żadnej chęci do zwrócenia go Litwie nawet w formie utworzenia kantonu wileńskiego. Idąc za radami ludowców, musimybyśmy utworzyć kanton i w Wedziogale, gdyż i tam jest wielka liczba mówiących po polsku. Litwa i bez kantonów nie krzywdzi swych mniejszości narodowych”.

Dyskusja trwa. Znaczenie jej jest bardzo symptomatyczne dla nastrojów kowieńskich, szczególnie jeżeli wziąć pod uwagę dotychczasową słytywność poglądów tamtejszych na zadania i metody litewskiej polityki zagranicznej. Trudno nie dostrzec zasadniczych przeobrażeń w tej dziedzinie. Ocena ich trafności byłaby może jeszcze przedwczesną. Zbyt wielką tu rolę odegrałby zmiennej element, wynikający z przebiegu sprawy kłajpedzkiej. Ale odsuwając nawet na bok teoretyczną kwestię kantonu wileńskiego, groźni dla sprawy poważny materiał do dyskusji rzeczowej polsko-litewskiej. Nie sądzimy, że głosy czynników społecznych są bez znaczenia. Nie bądźmy głusi i niemi. Polemiści kowieńscy, opierając pewnymi argumentami, natykają się na niewiadome, które im ze strony polskiej trzeba pomóc rozwiązać.

Nadstawiamy ucha na głosy, które się rozlegają po tamtej stronie, aby nie opuścić chwili, w której odpowiedź stanie się obowiązkiem.

Testis.

Nota mocarstw do Litwy w sprawie Kłajpedy. Zaunius odpiera zarzuty.

RYGA, (Pat). — Donoszą z Kowna że ministrowi Zauniusowi wręczono notę państw sygnatarjuszy, w której mówi się iż utworzenie czysto litewskiego dyrektorjatu, nie mogącego liczyć na wotum ufności sejmiku kłajpedzkiego, sprzeczne jest całkowicie z oświadczeniem p. Zauniusa, złożonym przed Ligą Narodów. Wobec tego państwa sygnatarjusze, będą zmuszone odrzucić ten rodzaj procedury dla zagadnień prawnych, którą ustalono w Genewie. Rozwiązanie sejmiku również byłoby sprzeczne z rezolucją powziętą 20 lutego r. b. Państwa sygnatarjusze będą zmuszone wyjaśnić, czy

rozwiązanie sejmiku przeczy statutom kłajpedzkim. W związku z powyższą notą minister Zaunius udzielił następujących wyjaśnień przedstawicielom Anglii, Francji i Włoch. „Obecny dyrektorjat powołany był po długich pertraktacjach z prezesem Simajtisem ze stronictwami sejmiku. Czy obecny dyrektorjat będzie się cieszył zaufaniem będzie można dopiero stwierdzić po wynikach głosowania. Ze swej strony jak najkategoryczniej protestuję, jakoby utworzenie obecnego dyrektorjatu było sprzeczne z obowiązkami, które zaciągnąłem przed

Votum nieufności dla Simajtisa. Prezes Simajtis rozwiązał sejmik kłajpedzki.

RYGA, 22. 3. (Pat). — Z Kowna donoszą, że po odczytaniu w sejmiku kłajpedzkim deklaracji prezesa dyrektorjatu Simajtisa, frakcje niemieckie zgłosiły wniosek nieufności, który zo-

stał przyjęty 22 głosami przeciwko 5. Gdy wyniki głosowania zostały ogłoszone prezes dyrektorjatu Simajtis odczytał pismo, rozwiązujące sejmik.

Skrytobójcze morderstwo komisarza policji politycznej we Lwowie.

Wczoraj wczesnym rankiem dokonano we Lwowie skrytobójczego morderstwa na osobie podkomisarza policji politycznej Czechowskiego. Przebieg morderstwa był następujący. Pod komisarz Czechowski wyszedł z domu przy ul. Stryjskiej Nr. 56, na parę minut przed ósmą, spiesząc szosą stryjską do przystanku tramwajowego, aby pojechać do biura.

Wszelkie poszlaki wskazują, że zbrodnia jest dziełem terrorystycznej organizacji U. O. W., przyczem wskazywały to na wznowienie przez tę organizację akcji terrorystycznej. Podkomisarz Czechowski był rezydentem do spraw zagranicznych w urzędzie śledczym we Lwowie. Naskutek tej swojej działalności, otrzymał on kilka wyroków śmierci od terrorystów ukraińskich. Na miejsce zbrodni przybyli władze śledcze. Sprawozdano psy policyjne, które ruszyły śladem uciekającego zbrodniarza. Jednak w pewnym miejscu pies ze śladu zeszedł. W związku z tem aresztowano jednego z przywódców Undo i doktora Makarszke.

Przed domem, podkomisarz Czechowski, przytłaczony przez znajomych trawarzystą p. Nowakowskim, który próbował zatrzymać, na krótką rozmowę podkomis. Czechowskiego. Podkomis. Czechowski jednak bardzo się spieszył i poszedł dalej. Za ledwie Nowakowski odszedł 30 kroków, usłyszał poza sobą huk strzału, i ujrzał padającego podkomisarza oraz jakiegoś osobnika w ciemnym palcie, uciekającego z rewolwerm w kierunku cmentarza stryjskiego. Kilku przechodniów puściło się w pogoń za zbrodniarzem, lecz na widok gożącego im rewolwera, zaniechali pogoń.

Wszystkie poszlaki wskazują, że zbrodnia jest dziełem terrorystycznej organizacji U. O. W., przyczem wskazywały to na wznowienie przez tę organizację akcji terrorystycznej. Podkomisarz Czechowski był rezydentem do spraw zagranicznych w urzędzie śledczym we Lwowie. Naskutek tej swojej działalności, otrzymał on kilka wyroków śmierci od terrorystów ukraińskich. Na miejsce zbrodni przybyli władze śledcze. Sprawozdano psy policyjne, które ruszyły śladem uciekającego zbrodniarza. Jednak w pewnym miejscu pies ze śladu zeszedł. W związku z tem aresztowano jednego z przywódców Undo i doktora Makarszke.

Zawiadomiona policja natychmiast przybyła na miejsce zbrodni. Jak się okazało podkomis. Czechowski został trafiony z tyłu w prawą część czaszki. Śmierć nastąpiła tak szybko, iż zabiły nie zdążył nawet wyjąć ręk z kieszeni. Dochodzenie wstępne stwierdziło, że sprawców zamachu było nie mniej niż dwóch. Jeden strzelal drugi w odległości kilkudziesięciu metrów podał zbrodniarzowi kapelusza i kurtkę, w którą morderca przebrał się. Wspólnicy rozbiegli się w różne strony.

Wszystkie poszlaki wskazują, że zbrodnia jest dziełem terrorystycznej organizacji U. O. W., przyczem wskazywały to na wznowienie przez tę organizację akcji terrorystycznej. Podkomisarz Czechowski był rezydentem do spraw zagranicznych w urzędzie śledczym we Lwowie. Naskutek tej swojej działalności, otrzymał on kilka wyroków śmierci od terrorystów ukraińskich. Na miejsce zbrodni przybyli władze śledcze. Sprawozdano psy policyjne, które ruszyły śladem uciekającego zbrodniarza. Jednak w pewnym miejscu pies ze śladu zeszedł. W związku z tem aresztowano jednego z przywódców Undo i doktora Makarszke.

Zawiadomiona policja natychmiast przybyła na miejsce zbrodni. Jak się okazało podkomis. Czechowski został trafiony z tyłu w prawą część czaszki. Śmierć nastąpiła tak szybko, iż zabiły nie zdążył nawet wyjąć ręk z kieszeni. Dochodzenie wstępne stwierdziło, że sprawców zamachu było nie mniej niż dwóch. Jeden strzelal drugi w odległości kilkudziesięciu metrów podał zbrodniarzowi kapelusza i kurtkę, w którą morderca przebrał się. Wspólnicy rozbiegli się w różne strony.

Wszystkie poszlaki wskazują, że zbrodnia jest dziełem terrorystycznej organizacji U. O. W., przyczem wskazywały to na wznowienie przez tę organizację akcji terrorystycznej. Podkomisarz Czechowski był rezydentem do spraw zagranicznych w urzędzie śledczym we Lwowie. Naskutek tej swojej działalności, otrzymał on kilka wyroków śmierci od terrorystów ukraińskich. Na miejsce zbrodni przybyli władze śledcze. Sprawozdano psy policyjne, które ruszyły śladem uciekającego zbrodniarza. Jednak w pewnym miejscu pies ze śladu zeszedł. W związku z tem aresztowano jednego z przywódców Undo i doktora Makarszke.

Gdańsk a Polska. Oświadczenie nowego gen. komisarza Rzplitej w Gdańsku.

Generalny Komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku, dr. Pape, obejmując dziś urząd, złożył oświadczenie dla prasy, w którym na wstępie podkreślił że stosunki polski z wolnym miastem Gdańskiem są dalekie od tego, czegoby rząd polski pragnął. Stosunek Gdańska do Polski zeszedł z białego szlaku, obustronnego interesu, na manowce polityki nie mającej nic wspólnego z interesami państwa. Sprawa Gdańska na pierwszy rzut oka przedstawia się jako chroniczna plantacja sporów i procesów. Nikogo nie powinno też dziwić — mówił komisarz Pape — jeżeli przypomnie, że związek Gdańska z Polską ma charakter bezterminowy i nie może być

wypowiedziany. Gdańsk jest portem polskiego obszaru centralnego, portem polskim i tylko jako taki może istnieć i rozwijać się. Tylko zgodnie z obowiązkami, które mu zostały nałożone przez traktat wersalski może być rozdzony. Polska spokojna w poczuciu swej siły i zdecydowana szanować prawa Gdańska, stwierdza, że Polacy nie są w wolnym mieście żywiołem obcym. Mają tu zagwarantowany swój prawny stan posiadania, wyrażający się w równouprawnieniu. Sądzą — zakończył komisarz Pape — że Gdańszczanie znajdują zrozumienie dla tej sprawy. Polska żąda wzajemnie niestychnych malolapności i dobrej woli.

Reorganizacja rządu łotewskiego.

RYGA, 22. 3. (Pat). Gabinet premiera Skujenieksa uległ częściowej reorganizacji. Minister finansów Zemgals ustąpił. Tekę finansów objął czasowo

wo Skujenieks, tekę zaś spraw wewnętrznych, którą dotychczas piastował Skujenieks, powierzono Kaullinowi, ze stronictwa kolonistów.

Straszne skutki tornada. NOWY YORK, 22. III. (Pat). Skutkiem gwałtownego tornada, który przeszedł nad stanem Alabama, Tennessee i Kentucky, zginęło 71 osób, a wiele odniosło rany i znalazło się bez dachu nad głową. Miasto Northport w stanie Alabama leży w ruinach. Po tornado nastąpiły ulewne deszcze, które utrudniły akcje ratunkową. BIRMINGHAM (Stan Alabama), 22. III. (Pat). Rozpaczliwe sceny rozgrywały się w okolicach, nawiedzonych przez tornado, tem bardziej, że ulewne deszcze i silny wiatr jeszcze wiały utrudniają w znacznym stopniu akcję ratunkową. Uzyskanie połączeń telefoni-

WIAOMOŚCI z KOWNA

TRYBUNAŁ DO SPRAW KŁAJPEDY. „Dzień Kowieński” podaje, że pewna kompetentna osoba z Kłajpedy oświadczyła jednemu z przedstawicieli prasy, iż Gabinet Ministrów rozważa obecnie projekt ustawy o wykonywaniu autonomii kłajpedzkiej. Przy opracowaniu tej ustawy utrzymuje rząd litewski stały kontakt z mocarstwami-sygnatarjuszami. Jak się dowiaduje korespondent pisma kłajpedzkiego, projekt tej ustawy został już rozważony przez Radę Stanu. Ustawa będzie miała tytuł „Ustawa o dozorze nad wykonywaniem Statutu kłajpedzkiego” i będzie się składała z 45 artykułów. Pierwszą częścią ustawy ustali pełnomocnictwa specjalnego sądu, który będzie rozstrzygał o spornych kwestiach, powstających w związku z zarządzeniami władz centralnych i autonomicznych i o ustawach, których zgodność z prawem, kwestjonowana będzie przez jakikolwiek ze stron. Poza tem kompetencje sądu będą podlegały wypadki sabotażu w wykonywaniu Statutu autonomicznego ze strony władz autonomicznych. Sądowi będzie wreszcie przysługiwało prawo ferowania zarządzeń karnych, a gdy będzie chodziło o urzędników, w pewnych wypadkach decydowanie również o usunięciu ich ze stanowiska. Decyzje sądu mają być ostateczne. W skład sądu sądu wchodzić będzie Trybunał Najwyższy i 4 sędziów, dwóch sędziów litewskich i dwóch kłajpedzkich. Sędziowie będą wybierani przez plenum Trybunału Najwyższego na wniosek Prezesa Ministrów i zatwierdzeni przez Prezydenta Państwa. Siedzibę swą sąd będzie miał w Kownie.

„Dzień Kowieński” podaje, że pewna kompetentna osoba z Kłajpedy oświadczyła jednemu z przedstawicieli prasy, iż Gabinet Ministrów rozważa obecnie projekt ustawy o wykonywaniu autonomii kłajpedzkiej. Przy opracowaniu tej ustawy utrzymuje rząd litewski stały kontakt z mocarstwami-sygnatarjuszami. Jak się dowiaduje korespondent pisma kłajpedzkiego, projekt tej ustawy został już rozważony przez Radę Stanu. Ustawa będzie miała tytuł „Ustawa o dozorze nad wykonywaniem Statutu kłajpedzkiego” i będzie się składała z 45 artykułów. Pierwszą częścią ustawy ustali pełnomocnictwa specjalnego sądu, który będzie rozstrzygał o spornych kwestiach, powstających w związku z zarządzeniami władz centralnych i autonomicznych i o ustawach, których zgodność z prawem, kwestjonowana będzie przez jakikolwiek ze stron. Poza tem kompetencje sądu będą podlegały wypadki sabotażu w wykonywaniu Statutu autonomicznego ze strony władz autonomicznych. Sądowi będzie wreszcie przysługiwało prawo ferowania zarządzeń karnych, a gdy będzie chodziło o urzędników, w pewnych wypadkach decydowanie również o usunięciu ich ze stanowiska. Decyzje sądu mają być ostateczne. W skład sądu sądu wchodzić będzie Trybunał Najwyższy i 4 sędziów, dwóch sędziów litewskich i dwóch kłajpedzkich. Sędziowie będą wybierani przez plenum Trybunału Najwyższego na wniosek Prezesa Ministrów i zatwierdzeni przez Prezydenta Państwa. Siedzibę swą sąd będzie miał w Kownie.

Depesza Pata z dnia poprzedniego (20 marca) donosiła z Kowna, iż po otrzymaniu noty mocarstw, na konferencji w kowieńskim Min. Spraw Zagr. zapadła decyzja odwołania gub. Merkisa z Kłajpedy, co oznaczało zmianę kursu politycznego Litwy w tej sprawie. Jak wynika z odpowiedzi Zauniusa na notę, pogłoska ta nie uzyskuje potwierdzenia, bowiem Zaunius wyraźnie za powiada rozwiązanie Sejmiku w wypadku otrzymania przez Dyrektorjat Simajtisa votum nieufności. (Red.)

„Dzień Kowieński” podaje, że pewna kompetentna osoba z Kłajpedy oświadczyła jednemu z przedstawicieli prasy, iż Gabinet Ministrów rozważa obecnie projekt ustawy o wykonywaniu autonomii kłajpedzkiej. Przy opracowaniu tej ustawy utrzymuje rząd litewski stały kontakt z mocarstwami-sygnatarjuszami. Jak się dowiaduje korespondent pisma kłajpedzkiego, projekt tej ustawy został już rozważony przez Radę Stanu. Ustawa będzie miała tytuł „Ustawa o dozorze nad wykonywaniem Statutu kłajpedzkiego” i będzie się składała z 45 artykułów. Pierwszą częścią ustawy ustali pełnomocnictwa specjalnego sądu, który będzie rozstrzygał o spornych kwestiach, powstających w związku z zarządzeniami władz centralnych i autonomicznych i o ustawach, których zgodność z prawem, kwestjonowana będzie przez jakikolwiek ze stron. Poza tem kompetencje sądu będą podlegały wypadki sabotażu w wykonywaniu Statutu autonomicznego ze strony władz autonomicznych. Sądowi będzie wreszcie przysługiwało prawo ferowania zarządzeń karnych, a gdy będzie chodziło o urzędników, w pewnych wypadkach decydowanie również o usunięciu ich ze stanowiska. Decyzje sądu mają być ostateczne. W skład sądu sądu wchodzić będzie Trybunał Najwyższy i 4 sędziów, dwóch sędziów litewskich i dwóch kłajpedzkich. Sędziowie będą wybierani przez plenum Trybunału Najwyższego na wniosek Prezesa Ministrów i zatwierdzeni przez Prezydenta Państwa. Siedzibę swą sąd będzie miał w Kownie.

Audjencje na Zamku.

WARSZAWA, 22. 3. (Pat). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wtorek po południu pos. prof. Leona Kozłowskiego, który przedstawił się Panu Prezydentowi w charakterze podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu. WARSZAWA, 22. 3. (Pat). — Pan minister Seweryn Ludkiewicz złożył dziś na Zamku na rece Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przysięgę. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś o godzinie 13 na Zamku dotychczasowego ministra rolnictwa sen. Janta-Poleżyńskiego.

KOLEJ TELSZE-KRETYŃSKA BĘDZIE URUCHOMIONA W PAŹDZIERNIKU.

Budowa linii kolejowej Telsze—Kretynga szybko postępuje naprzód. Dotychczas dokonano już 92 proc. wszystkich prac ziemnych, zbudowano wszystkie mosty i założono koleje zostające uruchomiona w październiku r. b. WOLDEMARAS CHCE OPUSCIC LITWE. Wysłędony z Kowna do Jeziorsów Woldemaras stara się o uzyskanie pozwolenia na wyjazd zagranicę.

Rada Ministrów.

WARSZAWA, 22. III. (Pat). We wtorek dnia 22 marca odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem, poza szeregiem spraw bieżących, Rada Ministrów uchwaliła statut Polskiej Agencji Telegraficznej oraz szereg wniosków, dotyczących rozbudowy Gdyni i zapewnienia jej warunków dalszego rozwoju.

Z Białorusi Sowieckiej.

Mieszkańcy wsi sowieckiej proszą o pomoc ludność polską. W dniu 21 b. m. na polach w pobliżu wsi Derewno w rejonie Rubieżewicz mieszkańcy tej wsi znaleźli balonik z przymocowaną doń kartką następującej treści: Mieszkańcy wsi Urszar okręgu zaslawskiego w ilości 175 osób od tygodnia nie mają kawałka chleba. Dzieci umierają z głodu, władze sowieckie nie przysyłają żywności. Prosimy o pomoc was bracia z terenów polskiego. List pisany był w języku białoruskim. Sabotaż na Białorusi Sowieckiej. Z pogranicza donoszą, iż ostatnio na terenie Białorusi Sowieckiej zwałazcza w okrogach boryowskim, koszyrskim oraz w zaslawskim i krajskim coraz częściej są notowane wypadki sabotażu, jak podpalenia magazynów, kooperatyw, stajni i wogóle budynków państwowych. W ub. sobotę w osadzie Krasnyj Ług w okręgu boryowskim podpalono wielkie gospodarstwo kolektywne. Spalono 7 budynków i stajnia. Również w ub. niedzielę w okręgu krajskim spalili się kochoz.

Głoda warszawska z dnia 22.III b.r

WALUTY I DEWIZY

Dolar	850	8,92—8,99
Bejga	124,40—127	124,09
Gdańsk	173,85	1,423—173,43
Holm. dja	359,75—359,90	358,80
Łony	32,60—32,76	32,44
New York	8,92—8,94	8,901
New York kabal	8,926—8,916	8,916
Par	35,00	3,14—34,96
Szwajcjarja	172,40	172,38—171,96
Be — w por. nieoficjaln		212,50
Tendencja przeważnie słabsza.		
PAPIEKY RUCEN WF		
3% pożyczka budowl	37—37,50	37,25
Inwestycyjna serjja		99,50
5% konw.		39—
6% dolarowa		60
4% dolarowa	48	50—47,75
7% stabilizacyjna	57,75—58,5	57,2
10% kolejowa		10,35
8% Z. „B. R., „B. G. R.		94—
Te same 7%		83,25
8% obl. konw. B.G.K.		93,00
8% L. Z. warszawskie	63,10—61,00	2,25
8% Lublina		5,25
8% Piotrkowa		55,00
Tendencja przeważnie utrzymana.		
AKCJE:		
B. Polski		85,00
Lilpop		1,75
Tendencja niejednolita.		
POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM YORKU:		
Stabilizacyjna		56,50
Warszawska		43,55
Ślaska		43—
Diolar w obrotach przyw.		890 1/2
Rubel złoty: 8,8 3/4—4,82.		

Urlop min. Jędrzejewicza.

WARSZAWA, 22. 3. (Pat). — Pan minister wyznał religijnych i oświeceni publicznych p. Jędrzejewicz wyjechał w dniu 22 marca b. r. na kilkutygodniowy urlop wypożyczkowy.

Urlop min. Jędrzejewicza.

WARSZAWA, 22. 3. (Pat). — Pan minister wyznał religijnych i oświeceni publicznych p. Jędrzejewicz wyjechał w dniu 22 marca b. r. na kilkutygodniowy urlop wypożyczkowy.

Popierajcie Przemysł Krajowy

UZNANA ZA NAJLEPSZĄ HERBATA z KOPERNIKIEM

Warszawskiego T-wa Handlu Herbatą A. DŁUGOKĘCKI I W. WRZEŚNIEWSKI

S-ka Akcyjna — Warszawa, Bracka 23.

ŻAĐAĆ WSZĘDZIE I

Przedstawiciel ST. ZATORSKI — Wilno, ul. Jagiellońska 1.

Teatr międzyszkolny.

Sala przepelniona. Po większej części młodzież. Z rodziców tylko ci, którzy pragną podziwiać swoje pociechy, stawiające pierwsze kroki na deskach scenicznych. Reszta to sprawa nie interesuje. Paru wizytatorów szkolnych. Garkta nauczycieli. Zresztą przedstawiciele starszego pokolenia giną w tłumie młodzieży. Nad tą młodzieżą muszę pisać wesoło. Co raz strzelają dowcipy, jak korki z szampa. Gwar, jak podczas dużej pauzy w szkole. „Pedagogiczne ciała”, ciężko sadowując w krzesłach, wolałyby mniej wyskokowy nastrój. Ten i ów chciałby zapytać: „A gdzie tutaj dyżurni nauczycieli? Bo to, proszę państwa, w niedzielę uszy są wrażliwsze na hałas, niż w poniedziałek, na przykład. Przed rozpoczęciem młodzież już się wygadała w tym gwarze, więc pragnie kulturalniejszej rozrywki. Oto przed firanką sceny zjawia się z lekkim ukłonem młodzieniaszek, uzbrojony w papier i pragnący coś powiedzieć. Ale... oklaski! Młodzieniec spogląda z godnością na sale... Oklaski! Należy przeczekać wybuch entuzjazmu. Wszystko ma swój koniec. Objętym młodzieniec może wreszcie odczytać swoje wypracowanie. Czyny to niedbale i daje do zrozumienia publiczności, że teatr ów pozwoli młodzieży zbliżyć się do dzieła sztuki bezpodstępnie i serdecznie niż to bywało dotychczas. Oklaski. Zajadłe oklaski. Niekiedy zaczynają obawiać się o swoje uszy.

Alle pocieszają się, że klaka się zmęczy, i rzeczywiście, ostatecznie dochodzi do głosu przeliczny chór na scenie. Najbardziej zirytowane przez klakierów jednostki poddają się czarowi, płynącemu ze sceny. Słodycz świeżych głosów opera serce dziwnym wzruszeniem. Tak! To jest piękne... Należałoby wytrwać chwilę w ciszy. Niestety... jednej ćwierci sekundy nie darowały wstrząsające oklaski. Zamordowały w tej chwili wzruszenie. Teraz na scenie zjawia się dziewczątka, chce coś powiedzieć. Oklaski! Więc jest w popłochu i czeka, zanim można będzie przystąpić do wykonania programu. Głosik jest świeży i słodki. Rzeczy trudne śpiewane poprawnie i z opanowaniem. Zamyka się oczy, aby się skupić, ale klaka już się poprawia na krzesłach, żeby przygotować się do dalszych występów. Działają dość kapryśnie. Ot, na oko! Niezależnie od wartości. Największa furja oklasków wybucha przed rozpoczęciem numeru. Wychodzi puciuławały młodzieniec i łagodnie prosi, żeby koledy pohamowali swój entuzjazm. Nagradzają go rzęsistymi oklaskami, co go zmusza do natychmiastowej za kurtynę ucieczki. W krzesłach klaskające zadowolenie. Widzowie starsi zaczynają zgryzać zębami, gdyż nastrój na sali przeszkadza im wczuć się w to, co się dzieje na scenie. A na scenie nie dzieje się rzeczy najcenniejszej i wspaniale artystycznie. Wszyscy stko to daje silne estetyczne wrażenie. Ale oto jeden z widzów nie rozumie dlaczego chór chłopców w „Butach” zaczął pięci, wysunięte naprzód. — Idą zbokować klakierów! posieją go drugi.

Chyba! Ale nie zbokowali. Podczas przerwy słyszemy rozmowy rodziców. Hm!... dowiadujemy się, że teatr młodocianym artystom odbiera dużo czasu. Niekiedy kłapną na drugi rok. Zresztą możeby i tak się potknęli na progu następczej klasy. Bo są wśród uczniów genialne jednostki, które lubią robić wszystko poza przedmiotami szkolnymi. Życie! Życie!... O — taki teatr, to jeszcze! Ale Szober! Brr... W każdym razie — o ile można było sądzić z zachowania się obecnych — to starszych na sali uwikłał czar reżyserji i urok poezji, więcej ze sceny. Młodzi byli zajęci sobą, cukierkami, bieganiem tam i zpowrotem, dowcipami i klaskaniem. Czuli się się-

bie. Było im bardzo przyjemnie. Aktorzy odmówili pójścia do domu z rodzicami. Mieli tam jakieś jeszcze zehranie z ciastkami. A lekcje? Jakże tam lekcje! Przed świętami klasa będzie się darła: „Prosi pana cała klasa, tych leniuchów wielka masa, żeby na ostatni raz pan nie pytał wcale nas!”

Starsi odeszli trochę rozdrażnieni, trochę upojeni. W uszach kołysały się słodkie „Dzwony” ze sceny i śmiały się dziecięce wierszyki Hlakowiczówny, zmieszane z ciągłym łoskotem klaskania. Wydawało się im, że to rzecz nowa, która się wyłania z lekkiego chaosu jest niezawodnie piękna mimo swoich „ale”. Wymaga większej organizacji. Ale ktoś sięgnie po resztki czasu zmęczonego bez granic nauczyciela? Może młodzież sama powoli przyzwyczai się wytwarzać „u siebie” kulturalniejszą atmosferę? I to być może! Czyż taki teatr nie jest podatnym gruntem nawet do wyrobienia mniej hałaśliwych zalet towarzyskich? Narazie zgódźmy się, że jest piękny w sposób odrębny i zmuszający do myślenia.

M.
P. S. Do powyższej recenzji dodać należy ocenę poszczególnych numerów; najpiękniej wprost niezwykle plastycznie i głosowo wypadły zbiory wykonania utworów Wyspiańskiego, (zwłaszcza, cudny dźwięk kryształowych akordów głosowych), Około-Kulaka, Kiplinga, Buty miały za małe stopniowanie od krzyku do zmeżenia, monotonne, ale silne to było. Epos Tuwima świetnie uplastyczniano grozę tekstu. Uderzała wyborna dykcja wszystkich wykonawców w śpiewie, deklamacji i zespołach. Istotnie w tych świeżych utwach i młodych gardłach złoty dźwięk mowy polskiej stawał się cudną muzyką, czemś cenniejszym, nowym wdzikiem opanowaniem.

Chóry litewskie nie od dziś słyną ze swej bajecznej jednolitości, a melodie są tęskne i bohoterskie zarazem. Tak, to wszystko było piękne i dało stwili niezwykłej harmonji; poezja i proza wyszły z książek i stały się żywym, młodem słowem.

Nominacje w duchowieństwie prawosławnym.

W ostatnich dniach Metropolita Dyonizy wystąpił z wnioskiem do p. min. W. R. i O. P. o mianowanie archimandrytów Polikarpa Sikorskiego i Sawy Sowietowa, pierwszego na stanowisko biskupa wikariusza w Łucku, drugiego zaś na stanowisko biskupa wikariusza z siedzibą w Warszawie z tytułem biskupa lubelskiego.

Wobec zgody p. min. Jędrzejewicza odbędzie się uroczyste wyświęcenie obu nowych dygnitarzy w Soborze warszawskim, a mianowicie archim. Sowietowa 3-go kwietnia, zaś archim. Sikorskiego — 10-go kwietnia.

Nowi podsekretarze stanu.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy). Dowiadujemy się, że niebawem ma zostać mianowany podsekretarzem stanu w Ministerstwie Robót Publicznych inż. Gallot, dyrektor Zakładów Modrzewskich. Nastąpić ma również zmiana, jak słychać, na stanowisku wiceministra Rolnictwa. Jako kan dydata na to stanowisko wymieniana postać Karwackiego, prez. Centralnego Towarzystwa Organizacji Rolniczych.

Min. Zaleski u min. Tardieu.

PARYŻ, 22. III. (Pat). Minister spraw zagranicznych Zaleski wczoraj był na obiedzie u premiera Tardieu. Minister Tardieu zamierza opuścić Paryż we czwartek.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Chońskiego dzieło, podkopujące wyznawane przezeń zasady. Cóż się bowiem okazuje? Oto, że od niepamiętnych czasów górne i średnie warstwy społeczeństwa w Polsce nasiąkały krwią żydowską. Na wstępie przypomina Jeske-Choński, że Żydzi zjawili się tutaj daleko wcześniej, niż to notuje historia. Już w VI w. Żyd był kupcem ogólnie europejskim i osiedlał się między innymi, nad Wisłą, Wartą, Odrą i Łabą. Niepodobna przypuszczać, aby nie mieszal on krwi swojej z krwią pogan skich tubylców. Po zaprowadzeniu chrześcijaństwa musiały też odrywać się od kolonii żydowskich jednostki, przechodzące na stronę kościoła paującego.

Jeżeli faktów tych stwierdzić nie można, to tylko dlatego, że aż do XV nie było ksiąg parafjalnych. Atoli już od r. 1495 mamy akty, urzędowo stwierdzające ciągłe wchłanianie przez społeczeństwo polskie elementów żydowskich. Ciekawe jest i to, że pierwsze odgrzebane dokumenty dotyczą Litwy. Mianowicie, niejaki Oszejko przyjął chrzest w roku 1495, a w r. 1499 nobilitowany został przez Jana Olbrachta z nadaniem herbu „Merawy”. W tymże czasie mniej

Nowi dwaj Litwini w Rządzie Rzeczypospolitej.

Nowomianowani dwaj ministrowie Seweryn Ludkiewicz i Władysław Zawadzki są członkami znanych na Litwie Historycznej i zdawna tu osiadłych rodzin. Nazwa „Litwina” w sen się używano tu powszechnie przez każdego Polaka-autochtona kraju, przysługując im w stopniu nie mniejszym, niż innym członkom obecnego rządu, a mianowicie Marszałkowi Piłsudskiemu, premierowi Prystorowi, min. Janowi Piłsudskiemu. Grono Litwinów w obecnym rządzie powiększyło się więc dzięki ostatnim przesunięciom z 3-ch do 5-ciu.

Życiorys wicepremiera Wł. Zawadzkiego.

B. wiceminister Skarbu, a obecnie minister bez teki prof. Władysław Zawadzki urodził się w Wilnie dnia 8 września 1885 r. Studiował na uniwersytecie w Moskwie, Lipsku, Krakowie i Paryżu, gdzie w r. 1909 uzyskał dyplom Szkoły Nauk Politycznych. Od 1909 roku do 1918 pracował naukowo w Paryżu i Londynie. W pocz. r. 1914 wraca do Wilna i tu podczas okupacji jest członkiem a następnie prezesem Kom. Polskiego. W r. 1917 rozpoczął wykłady z dziedziny ekonomji na Politechnice warszawskiej, będąc jednocześnie przedstawicielem komitetu polskiego przy polskich władzach i organizacjach w Warszawie w t. zw. komitecie litewskim.

W r. 1918 jest członkiem Rady Stanu, a w końcu tegoż roku współpracuje w organizowaniu Kom. obrony kresów oraz dywizji litewsko-białoruskiej. Z końcem tegoż roku delegow. jest przez Komitet obrony kresów do Paryża, gdzie przebywa do lutego 1919 r. Po powrocie zostaje mianowany naczelnikiem wydziału w ówczesnym departamencie litewsko-białoruskim w Min. Spraw Zagr. Stanowisko to opuszcza po zajęciu Wilna przez wojska polskie i powraca do pracy naukowej. W roku szkolnym 1919-20 wykłada na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie a od lipca 1920 jest profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu. Przez pewien czas jest szefem armji, do której wstąpił jako ochotnik. W r. 1919-20 jest przedkierownym wydziału prawnego USB, a od roku 1922-24 dziekanem tegoż wydziału. W grudniu 1929 r. mianowany zostaje dyrektorem Izby przemysłowo-handlowej w Wilnie, na którym to stanowisku pozostaje aż do sierpnia r. ub. t. j. do chwili powołania go na stanowisko wice-ministra skarbu. Prof. Zawadzki w czasie swych prac naukowych opracował i wydał szereg dzieł oraz drobnych prac.

Życiorys ministra Seweryna Ludkiewicza.

Seweryn Ludkiewicz urodził się na Litwie w Poniewieżu w roku 1882. Z wykształcenia przyrodnik i ekonomista — studiował na Politechnice we Lwowie oraz na Uniwersytecie w Krakowie. Po złożeniu egzaminu nauczycielskiego w roku 1908 w Petersburgu został w r. 1909 jednym z organizatorów i nauczycielem gimnazjum w Telszach, założonego przez miejscowe społeczeństwo ze St. Narutowiczem na czele. W r. 1912 wstąpił do redakcji „Tygodnika Rolniczego” w Wilnie jako sekretarz redakcji i administrator wydawnictwa.

Podczas wojny światowej był w Mińsku Litewskim, a następnie w Petersburgu, dyrektorem „Towarzystwa rolników, poszkodowanych wskutek działań wojennych”, jedno cześnie pracował w „Sekcji sanitarnej polskiego tow. pomocy ofiarom wojny”.

Po przewrocie bolszewickim i zawarciu przez Sowietów pokoju brzeskiego poświęcił się sprawom relokacji uchodźców, kłernu iac sprawami „Polskiego tow. powrotu na Litwę i Białoruś”. W początku roku 1919 uwięziony w Mińsku przebywał w więzieniach w Mińsku, Smoleńsku, Bobrujsku i w Moskwie. Wymieniony przez Rząd Polski wrócił do kraju w kwietniu 1920 r.

Po powrocie pracował w Towarzystwie „Straży kresowej”, a w listopadzie 1920 r. został członkiem „Tymczasowej komisji rządzącej Litwą środkową” w Wilnie, w charakterze Dyrektora Depart. rolnictwa i lasów oraz Prezesa centralnego urzędu ziemskiego. Po przyłączeniu Wileńskiego do Rzeczypospolitej w połowie kwietnia 1922 r. został powołany na prezesa Głównego urzędu ziemskiego, piastując tę godność aż do powstania gabinetu do maja 1923 r. Do służby państwowej został powołany zpowrotem przez rząd Marszałka Piłsudskiego w r. 1926, najpierw jako wice-prezes, a następnie jako prezes Rady nadzorczej Państwowego Banku Rolnego, a od dnia 9 lipca 1928 r. jako prezes Państwowego Banku Rolnego.

Czechosłowacja wobec koncepcji federacji naddunajskiej.

Exposé min. Benesza.

PRAGA, 22. III. (Pat) W komisjach spraw zagranicznych obu Iz minister Benesz wygłosił we wtorek obszernie exposé na temat aktualnych międzynarodowych zagadnień politycznych.

Pewną część swego exposé minister poświęcił zagadnieniu współpracy gospodarczej państw środkowo-europejskich. Zasadnicze stanowisko Czechosłowacji w tej sprawie sformułował minister jak następuje:

1) Czechosłowacja w interesie własnym i w interesie współpracy europejskiej gotowa jest lojalnie i przyjaźnie wziąć udział w konkretnych narażeniach 5 mniejszych państw europejskich i przyjąłaby za podstawę tych rozmów zasadę preferencji, zaprojektowaną w memorandum Tardieu; 2) Czechosłowacja za zgóry wykluczone uważa jakkolwiek akcję polityczną jakiegokolwiek organizacji państwoprawnej. Rozmowy o konfederacji, czy też o podobnych formach polityczno-prawnych również uważa za wykluczone, a także i unję celną zainteresowanych państw; 3) Rząd czechosłowacki nie weźmie udziału w żadnych rokowaniach, w których nie brałyby udziału także Rumunja i Jugosławia. Pełne porozumienie z nimi uważa za konieczny warunek każdego własnego kroku w tych sprawach; 4) Rząd czechosłowacki, wychodząc z

Na Dalekim Wschodzie.

Japoński min. wojny o sytuacji w Mandżurji.

TOKJO, 22. 3. (Pat). — Minister wojny, przemawiając dziś w parlamencie, oświadczył, że sytuacja w Mandżurji jest daleką od tego, by ją można było uważać za spokojną. W związku z tem jest rzeczą konieczną pozostać tam, a nawet w razie potrzeby wzmocnić wojska japońskie, wymagana jest bowiem ciągła czujność.

Rezultat walk w Nan-Hutu.

TOKJO, 22. III. (Pat). Według radiodepechy z Czang-Czuu, w czasie wczorajszej walki, jaka się rozegrała w Nan-Hutu pomiędzy plechota japońską a chińskimi oddziałami nieregularnymi, zabitych zostało 33 Japończyków, rannych zaś 15. Chińczyków

Zamach na egipskiego premiera.

LONDYN, 22.III. — Na jednej z ulic Karlu eksplodowała bomba na krótko przed przejazdem premiera egipskiego Sidki Paszy. Bomba nie wyrzadziła żadnych szkód. Premier Sidki Pasza miał wracać i gdzie rzucano bombe, z bankietu, który urządzony

Stan bezrobocia.

WARSZAWA, 22. 3. (Pat). — Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, ogólna liczba bezrobotnych w całym państwie na dzień 19 b. m. wynosiła 354.922 osoby, co stanowi w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego wzrost liczby bezrobotnych o 2054 osoby.

Wstrzymanie rekrutacji robotników rolnych do Niemiec.

WARSZAWA, 22. 3. (Pat). — Wobec zamknięcia przez rząd niemiecki granicy dla cudzoziemskich robotników rolnych rekrutacja polskich robotników rolnych do Niemiec nie odbędzie się w roku bieżącym. W związku z tem Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy nie będą rejestrowali kandydatów na wyjazd do Niemiec.

Kolonizacja Prus.

BERLIN, 22. III. (Pat). W rozmowie z dziennikarzami pruski minister rolnictwa

Podróż „króla cyganów”.

MORAWSKA OSTRAWA, 22. III. (Pat). Bawiecy we Frystanie na Śląsku „król cyganów” Michał Kwiek złożył jako obywatel polski konszuli Rzeczypospolitej w Morawskiej Ostrawie dr. Ryplie oficjalną wizję w urzędzie konsularnym. „Krół” Kwiek przyjechał do Czechosłowacji celem przeprowadzenia spisu swych poddanych czechosłowackich. Król Kwiek udaje się z Czechosłowacji w dalszą podróż do Europy Środkowej i Północnej.

Zjazd nauczycieli szkół powszechnych.

W dniach 2 i 3 kwietnia b. r. odbędzie się w Warszawie siódmy zjazd delegatów Zawodowego Zrzeszenia Nauczycielstwa Szkół Powszechnych R. P.

Poza szeregiem spraw organizacyjnych i zawodowych, omówiona będzie na zjeździe kwestja nowej ustawy o ustroju szkolnictwa, oraz sprawa sytuacji nauczycielstwa szkół powszechnych.

Wydały szyb.

BORYSLAW, 22. III. (Pat). Szyb naffo wy Herfeld IV, położony na terenach państwowych w Boryslawie, a będący własnością koncernu Malopolska, dowiercił się na głębokości 1210 m. do pokładu ropy w ilości około 4 tysiący kg. dziennego wydobycia.

Nieudany zamach na bank.

LWÓW, 22. III. (Pat). „Gazeta Poranna” donosi, że ubiegłej nocy władze policyjne wykryły zamierzone włamanie do Banku Cukrownictwa przy ul. Akademickiej. Mieszkanego tego gmachu słyszeli stukanie, wydobywające się z kanału, przechodzącego około domu. Policja, która przybyła natychmiast na miejsce, obsadziła wejście do kanału, w którym pod piwnicą Banku Cukrownictwa stwierdzono rozpoczęte roboty podkopowe. Przy robotach nie zastano jednak nikogo, natomiast znaleziono przygotowane narzędzia do rozbięcia muru. Włamany był dopiero w pierwszym etapie, w którym i prawdopodobnie planowali włamanie do Banku w okresie świąt Wielkanocnych. Dalsze dochodzenie w toku.

Groźny pożar.

ŁÓDŹ, 22. III. (Pat). W osiedle Szeroczek, woj. łódzkie wybuchł wczoraj groźny pożar, który zniszczył prawie wszystkie zabudowania mieszkalne i gospodarskie. Pożar wzniesiony został przez parobka, który ze świecą w ręku wszedł do stodoly. Wskutek silnego wiatru ogień przenosił się na sąsiednie zabudowania. Straty wynoszą około 170 tysięcy złotych.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 22. 3. (Pat). — W 11tym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 24-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące:

25 tysięcy złotych — 57.859, 15 tysięcy — 23.963, 10 tysięcy — 127.722 5 tysięcy — 41.470.

Kronika telegraficzna.

— Stan zdrowia Polnarego, jak donosi Agencja Havasa wbrew alarmującym pogłoskom, krążącym z granicą, nie uległ zmianie.

— Polska pożyczka stabilizacyjna nadal zwiększa. W dniu wczorajszym na giełdzie w Zurichu notowana była 58,50.

— Została zamknięta sesja sejmiku weseho dno-pruskiego. Większość posiedzeń tego-rocznej sesji dotyczyła rzekomego niebezpieczeństwa, zagrażającego ze strony Polnarego.

— Doszło do starcia między muzułmanami a Hindusami w Trypinoli. 27 osób odniosło ciężkie lub cięższe rany.

— Represje przeciwko hitlerowcom. W mieście westerfalskim Hagen policja zamknęła miejscowe schroniska hitlerowskich oddziałów szurmowych. W Glatbach aresztowano 150 hitlerowców.

— Mają być zamknięte wszystkie teatry francuskie po wieczornych przedstawieniach w dniu 28 marca. Decyzja ta powzięta została przez zgromadzenie dyrektorów teatrów państwowych w dniu 21 b. m. w związku z niemożnością ponoszenia nadal ciężarów fiskalnych.

— Uroczystość żałobna spalenia zwłok Krugera odbyła się wczoraj w Stokholmie. Zgodnie z życzeniem rodziny, ceremonia pogrzebu odbyła się b. skromnie.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

W handlu księgarskim ukazała się bardzo ciekawa publikacja p. t. „Osny cud świata” pióra Lecha Niemojewskiego. Autor rozpatruje tam znaczenie iście amerykańskiego rozwoju betonu i żelbetonu w nowoczesnym budownictwie i uzasadnia, że pojawienie się tych materiałów spowodowało nie tylko ogromny rozwój, ale i zupełną rewolucję pojęć we wszystkich gałęziach budownictwa.

Jest to pierwsze w naszej literaturze tak głębokie wnikienie w istotę konstrukcji betonowych, jako nowego źródła piękna w formach architektonicznych, to też z prawdziwą rozkoszą czytelnicy się w te pełne poezji zachwyty Niemojewskiego nie tylko techniki, ale i każdy wielbiciel piękna.

Praca powyższa, ozdobiona 53 fotografiami i oryginalnym fotomontażem na okładce jest do nabycia w handlu księgarskim w cenie zł. 2.—.

Koszule zefirowe od 6 zł.
koszule sportowe (z krawatem) od 4 zł. 50 gr., skarpetki „żelazne” własnego wyrobu są już w sprzedaży
w Polskiej Składnicy Galanteryjnej
FRANCISZKA FRLICZKI, Zamkowa 9, tel. 6-46
Od 7-go b. m. udzielamy 10% świątecznego rabatu. 10576-0

Listy z Warszawy.

Żydowska krew.

Świeżo odrzucony wniosek pr. Komarnickiego (w sprawie numerus clausus), motywowany, między innymi, koniecznością oddzielenia literatury polskiej; niedawne hece antysemityczne w uniwersytetach; wreszcie głośne projekty hitlerowców, badania krwi, „czy stych” i „nieczystych” Niemców — wszystko to daje asumpt do snucia najrozmaitszych teorii i programów. coraz żywiej absorbujących opinie publiczną.

Kwestja „czystości rasowej”, którą badania antropologii uczyniły mniej prostą, niż to się zdawało laikom, nabiera znów dawnego wulgarnego znaczenia w argumentacjach wojującego nacjonalizmu.

A oto wpadła mi w ręce książka, która wszelkim tego rodzaju mędrkowaniom gruncz pod nogę usuwa. Co wszakże najeńkawsze, to to, że jest ona produktem właśnie nacjonalistycznego ducha. Mowa tu o wydanej w r. 1904 pracy Teodora Jeske-Chońskiego p. t. „Neofici polscy”. Autor przeprowadził bardzo skrupulatne studia nie tyle w celach naukowych, ile publicystycznych, jako zacierzwony antysemita. I to właśnie zacietrzewienie, połączone z sumiennością w poszukiwaniu prawdy, uczyniło z książki

Ezofowicz, który otrzymuje szlachectwo w r. 1507, a w trzy lata później zostaje wielkim podskarbiem litewskim bardzo poważanym przez Zygmunta Staroego. Od owego Abrahama wywodzą się Józefowicze-Ilebiści h. Leliwa. Ten sam monarcha nadał szlachectwo neoficie Fiszelowi, który objął następnie starostwo Powidz w Wielkopolsce i dał początek rodowi Powidzkich h. Korab.

W miarę porządkowania funkcji kancelaryjnych przy kościołach, coraz więcej przybywa wiadomości o nowochrześcijańcach. Źródła te, niestety, grzeszą nieścisłością, bo notują tylko imiona bez nazwisk, których Żydzi nie mieli, a sam chrzest jeszcze ich nie nadawał.

Dopiero w XVIII w. czyniono notatki dokładniejsze. Dobrym materiałem są zwłaszcza spisy świeżo nobilitowanej szlachty, gdzie pochodzenie żydowskie prawie zawsze wyraźnie jest zaznaczone. Spotykamy tu takie oto nazwiska:

Abramowicz-Lyżyński h. Lubiec, Bartoszewicz h. Nowina, Bergin, Bielski, Dessaw (żupnik zakroczyński), Dobrowolski h. Nowina, Dobrowolski h. Odyniec, Dobrzyński h. Kandor, Dziokowski h. Traby (w r. 1748 był wojskim owruckim), Górski w. Gurski h. Łaska, Jankowski, Jarmund, Jeleński, Jakubowski h. Topór, Kazimirski h. Topór, Kazimirski h. Łaska, Kawęcej przechodzi na katolicyzm bo-

Łabędzięrot nob. 1818, Piotrowski h. Tęczyc nob. 1826, Wołowski h. Czerwonob. 1839. Z pośród frankistów najwcześniejszy — bo już w r. 1790 — nobilitowany był Grabowski h. Dołęga. Znaczący przytem trzeba, że z nazwiskiem tem wiąże się specjalne trudności dla badacza rodowodów. Są bowiem Grabowscy, którzy przyjęli chrzest przed Frankiem, są frankiści i są neoficie późniejsi; a pozatem jest i czysto polska rodzina hr. Grabowskich, która wszakże liczy dziś znikomą mniejszość osobników, noszących to nazwisko. Olszbrymia większość Grabowskich jest pochodzenia żydowskiego.

Łatwo się domyślić, że neoficie uszlachenię stanowią drobna tylko część Żydów, którzy, po przyjęciu chrztu, wsiąkali do społeczeństwa polskiego. Na każdym kroku spotykamy Borzeckich, Brzezieckich, Brzozowskich, Czerniawskich, Drzewieckich, Gruszeckich, Idzikowskich, Jabłońskich, Jeziorańskich, Kwietniawskich, Lanekorońskich (sic), Lewandowskich, Rychłowskih, Skulskich, Stanisławskich, Wilczyńskich, Zwierzehowskich jako też drugie tyle innych nazwisk, co do których Jeske-Choński nie ma najmniejszej wątpliwości, że pochodzą z Żydów (zapewnia on, iż nie umieścić żadnego nazwiska, dopóki nie miał w ręku urzędowego dokumentu), wszyscy oni jednak zatruli cechy semickie i ogół widzi w nich

naprawdę żydowskich, niekiedy nawet bardzo „rasowych” Polaków. Jaki z tego wniosek? Oto, że typ narodowy nie tyle wynika z krwi, ile z kultury. Człowiek upodabnia się do środowiska, w którego duchu od dziecka bywa chowany. Jeżeli ważymy, iż rodziny, spisane przez Chońskiego, żyją „po polsku” najwyżej od 150-ciu lat, musimy stwierdzić, że asymilacja narodowa jednostek (nie mas, oczywiście) stanowi proces względnie bardzo szybki.

Pozatem inny jeszcze wniosek nasuwa się po przeczytaniu tej książki. Mianowicie, że w dzisiejszych czasach srod polskiej szlachty i polskiego mieszczaństwa musi być znaczny procent mieszaniców o krwi żydowskiej w żyłach.

Podobnie, jak ojciec Adama Mickiewicza, tak i wielu innych pojnowali i pojnowa za żony córki rodzin neofickich, które zapomniały o swem pochodzeniu; rozmaić zaś Grabowscey, Brzeziecy, Jabłońscy i im podobni dawno już, drogą małżeństw, powchodzili do rodzin ogół czysto polskich. Gdyby więc ktoś chciał brać na serjo hasło, zalecające podział Polaków na czyste krwi i nieczyste, a zwłaszcza wyboecowanie rodzin, mających domieszke semicka, bo kto wie, czy nie należałoby akcji takiej rozpocząć od najrzykliwszych propagatorów tej hitlerowskiej idei?.. Benedykt Hertz.

Kolekcja Papierosów jest najmiłszym Podarkiem Świątecznym

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU.

Z siekierami na posterunkowego i gajowych.

W dniu wczorajszym podczas zatrzymywania przez posterunkowego i gajowych brać Dajnorowiczów Józefa i Sylwestra mieszkańców wsi Działanowski gm. dzielnickiej, oskarżonych o kradzież drzewa państwowego z lasów doszło do zacięcia walki pomiędzy zatrzymanymi i gajowymi. Dajnorowicze rzucili się na gajowych usiłując ich rozbroić. Wywiązała się krótka, lecz zacięta walka. Dajnorowicze wyrwali bagnety gajowym i zaczęli się nimi bronić, lecz widząc, że nie dadzą sobie rady wpadli do domu, skąd porwali siekiery i wraz ze swą siostrą Michaliną

na zaczęli atakować gajowych i policjanta. Po dłuższej walce zranieni zostali siekierami gajowi oraz policjant, który w obronie własnego życia użył broni palnej strzelając do napaścików, lecz chybił. Strzał oddane przez policjanta ochłodziły agresywne ataki Dajnorowiczów i na wezwanie porzucili oni ostatecznie broń i siekiery. Rannych gajowych opatrzone na miejscu. Ranna w bok Michalina Dajnorowiczowa odwieziona do szpitala. Dajnorowiczów aresztowano. (c)

Krwawy dramat pod strzechą wieśniaczą.

Z Dziśny donoszą, iż w dniu 21 h. m. w Kolonii Czerniewice gm. przorskiej 19-letni Aleksander Rymbionek usiłował dokonać zabójstwa na osobie 19-letniej Eurozyny Borysonowej oddając 3 strzały z rewolweru. Ponieważ po pierwszym strzale dziewczyna nie padła, matka Helena strzelała, iż napastnik nie będzie ponownie strzelał. Rymbionek dwukrotnie strzelił raniąc ciężko w ramię jej matkę Helenę oraz lekko

w szyję jej córkę. Po dokonaniu zamechu Rymbionek usiłował popełnić samobójstwo, lecz w ostatniej chwili został obezwładniony i rozbrojony. Podczas badania niedoszły morderca jako przyczynę zamachu — podał odrzućcie jego oświadczeń przez E. Borysonkę. Ranne kobiety umieszczono w szpitalu. Rymbionka osadzono w więzieniu w Dziśnie. (c)

Aresztowanie oszusta i fałszerza.

Funkcjonariusze policji śledczej aresztowali oszusta i fałszerza Józefa Swidrowicza mieszkańca pow. suwalskiego. Swidrowicz podaje się za pełnopowłastkowego majątków

ziemskich dokonał szeregu nadużyć i oszustw na szkodę ziemiaków. Swidrowicza przekazano do dyspozycji władz śledczych. (c)

Postawy.

Z pracy Kola Młodzieży Wiejskiej w Nowym Dworze.

Kolo Młodzieży Wiejskiej w Nowym Dworze założone zostało w dniu 2 maja 1930 r. Zapisali się za ledwie 13 członków. Majątku żadnego Kolo nie posiadało. Po dwuletniej pracy przy pomocy p. W. Lipca, nauczyciela szkoły powszechnej w Nowym Dworze Kolo M. W. doszło do znacznego rozkwitu. Obecnie Kolo M. W. liczy 25 członków, z których 2 ukonczyło kurs społeczno-owsiatowy zorganizowany przez Radę Wojewódzka Zw. Oświatników w Wilnie. Posiada bibliotekę rolniczą złożoną z 201 tomów. Zainteresowanie biblioteką jest wielkie. Część książek wypożyczył Kolo Sejmik Postawski, a resztę Kolo M. W. zakupiło z własnych funduszy. Sumy na ten cel zebrane zostały z 3 przedstawień, odegranych przez Kolo M. W. w ub. roku, pod kierownictwem p. Lipca. Obecnie również Kolo przygotowuje komedję, ale z braku odpowiedniego lokalu z odrogiem jej musi czekać do wiosny, aby tak samo jak poprzednie odegrać w stodole.

Mołodeczno.

Ofiarności Syndykatu Przedsiębiorstw Młynarskich.

Powiatowy Komitet do spraw bezrobocia w Mołodecznie, niniejszym składa serdeczne podziękowanie Zarządowi Syndykatu Przedsiębiorstw Młynarskich, który pod przewodnictwem Prezesa p. Eugenjusza Chelchowskiego i sekretarza M. Bernana na posiedzeniu w dniu 7 b. m. pomimo ciężkich warunków materialnych, spowodowanych ogólnym kryzysem gospodarczym, zrozumiał i wyuczył potrzebę przyjęcia z pomocą bezrobotnym, ofiarowując na ten cel 5000 kłb. żyta i jęczmienia. Za tak cenny i iście obywatelski czyn, jeszcze raz Powiatowy Komitet składa, serdecznie Bóg zapłać! i apeluje do wszystkich obywateli Państwa, aby poszli za przykładem powyższym.

Z pogranicza.

Zlikwidowanie szajki koniokrądrów.

Na terenie gminy gródeckiej od dłuższego czasu ginęły w zagadkowy sposób konie. Mimo usilnych dochodzeń na ślad koniokrądrów przez dłuższy czas nie można było wyjść. Dopiero ostatnio zdolano w wyniku żmudnych dochodzeń ustalić, iż konie kradła dobrze zorganizowana szajka koniokrądrów na czele z niejakim M. Piotrowym. Piotrowi będąc w pozorowaniu z siołkowską strażą graniczną kradzione konie na terenie przelazł przemycał do Rosji, gdzie je sprzedawał. Omedgajdź nocy ujęto Piotrowa wraz z dwoma innymi koniokrądrami, którzy zamierzali przemyścić 3 konie pochodzące z kra dzieży. Aresztowani wydali jeszcze 3 współników mieszańców gminy gródeckiej.

Lida.

Stołówka Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Jak się dowiadujemy, ruchliwy na naszym terenie Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet otworzył z dniem 14 marca przy ul. Piłsudskiego 18 m. 1 własną „Stołówkę” w której wydają smaczne i obfite obiady w cenie 1.20 zł. Cena powyższa ma jednak ulcę w najbliższym czasie pewnie obniżyć.

WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

Miejski Od dnia 18 marca **KRÓL ŻEBRAKÓW** W rol. głównych: Dennis King i Jeanette Mac Donald NASTĘPNY PROGRAM: MADAME SZATAN

Nowootwarta firma **„B. Kowieński”** Lida, ul. Suwalska 12 (vis a vis ul. 3-go Maja) urządza **BIAŁY TYDZIEŃ TOWARÓW BIELIŹNIANYCH** wyrobu zakładów Żyrardowskich i poleca: nasunki kolorowe, madapolany, serwetki, płótna na bieliznę damską, męską i pościelową w najlepszym gatunku — po tanich cenach fabrycznych. KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Nowogródek.

Akademia w Gimn. Państw.

Akademia rozpoczęła się o godz. 12.30 zaniemieniem p. dyrektora J. Bańskiego, który podkreślił w krótkich słowach podniosłości chwili, a następnie życząc Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu długich lat życia i pomyślnych wyników ofiarnej i nieustannej pracy dla Polski wniósł okrzyk na cześć czcigodnego Solenizanta, trybunoknie podchwycyony przez młodzież. Po zagajeniu, chór gimnazjalny pod dyrykcją p. prof. A. Wołyńczyka odśpiewał hymn narodowy. Następnie uroczyste wzięcie śpiewała chóralnie orkiestra. Następnie uroczyste wzięcie śpiewała chóralnie orkiestra. Następnie uroczyste wzięcie śpiewała chóralnie orkiestra.

OSOBISTA

Wycieczka do Warszawy wiceprezydenta Czysta.

Wycieczka do Warszawy wiceprezydenta Czysta. Onegdaj wczoraj w sprawach samorządu wileńskiego wyjechał do Warszawy wiceprezydent miasta p. Witold Czyż.

MIEJSKA.

Echa gospodarki kina miejskiego.

Echa gospodarki kina miejskiego. Powołania przed blisko pół rokiem radziecka Komisja do zbadania gospodarki kina miejskiego zapowiedziała obecnie że na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej przedłoży obszerny referat sprawozdawczy z wyników przeprowadzonego dochodzenia. Komisja ta podczas badania gospodarki kina miejskiego poszukiwała w ścisłym kontakcie z władzami prokuratorskimi, które, jak wiadomo, również prowadzi w tej sprawie dochodzenie. Prace Komisji trwały tak długo że względu na obfity materiał i trudności przy jego spraw dzeniu. W kołach samorządowych wyników tego dochodzenia oczekują ze specjalnym zainteresowaniem.

ROŻNE.

Spis zwojów inwentarza.

Spis zwojów inwentarza. Centralne Biuro Statystyczne Magistratu m. Wilna zawiadamia, że w dniach 23—25 marca r. b. zostanie przeprowadzony na terenie Wileńskiego m. Wilna spis zwojów inwentarza: koni, bydła rogatego, kóz i trzody chlewniej. Spis zostanie przeprowadzony wyłącznie siłami bezrobotnych pracowników umysłowych zatrudnionych w tygodniu przedświątecznym.

Z KOLEI.

Podróżnicy do Warszawy.

Podróżnicy do Warszawy. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, iż w związku z oczekiwanym wzmożeniem się ruchu pasażerskiego w okresie Wielkiej Nocy między Wilnem, a Warszawą Wileńską i odwrotnie będą w biegu dodatkowe pociągi osobowe Nr. 713 A i 714 A według następującego rozkładu jazdy:

Pociąg Nr. 713 A odjazd z Warszawy Wil. dnia 24 marca o godz. 20 min. 20. Białystok odjazd 1.00 — przyjazd 0.30 dnia 25 marca. Grodno przyjazd 2.30 — odjazd 2.40 dnia 25 marca. Orany przyjazd 4.12 — odjazd 4.17 dnia 25 marca. Wilno przyjazd 6.00 — odjazd — dnia 25 marca.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Dar p. premierowej Prystorowej dla najbiedniejszej dziatwy.

Komitet Opieki nad Wsią Wileńską, który na tyłu polach rozwinął do broczynną działalność, rozpoczął rozdawnictwo ubrań i obuwia dla najbiedniejszych dzieci, w pierwszym rzędzie sierot. W ubiegłą niedzielę przed stawiciele Komitetu rozdali kilkadziesiąt garniturków: chłopcy otrzymali sukienki ubranka zielone, dziewczynki żółte i błękitne sukienki, ozdobione żetonkami z podobizną Marszałka Piłsudskiego. Kompletu te są darem

„Trąd“ z Wilna rozszedł się po całej Polsce.

„Ekspreście Wileńskim” a w ślad za nim i w prasie zamiejscowej ukazały się wiadomości o zanotowaniu w Wilnie wypadku trądu, któremu rzekomo uległ kupiec Szulkin (Sadowa 9). Chorego w zapłom bowanym wagonie miano jakoby przewieźć do Warszawy. W związku z tem upoważnieni jesteśmy do stwierdzenia, że wiadomość ta jest z gruntu fałszywa i obliczona jedynie na zrobienie niezdrównej sensacji. Żadnego wypadku trądu w Wilnie zanotowano,

Grodno.

Tegoroczny obchód imienin Marszałka Piłsudskiego.

Imieniny Marszałka wypadły w tym roku imponująco. Od samego rana uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem we wszystkich świątyniach, potem wspaniała defilada na Placu Batorego, po południu, kina dla wojska, akademie, z których najuroczystszej wypadła wieczorna w teatrze miejskim z przemówieniem prof. Limanowskiego. Artysty teatru odegrali aktualną sztukę Czyżowskiego „Wirtuści Militari”.

Walka o dziecko.

W Wileńskim Sądzie Okręgowym toczyła się w swoim czasie następująca ciekawa sprawa. Aronowiczowa domagała się od Wioletów zwrotu dziecka, które tamci bezprawnie adoptowali. Szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco. Maż Aronowiczowej wyjechał w swoim czasie do Francji pozostawiając w Wilnie żonę i dziecko. Aronowiczowa zmuszona do szukania pracy i nie mając czasu na opiekowanie się dzieckiem oddała je na wychowanie znajomym swoim Wioletom. Wioletowie, jako bezdzietni, dziecko (chłopaka) przyjęli i z za-

Tragedja porzuconej kobiety.

W dniu wczorajszym późno wieczorem na chodniku przy ul. Nowogródzkiej znaleziono nawałp przytomną kobietę z małym dzieckiem leżącym obok niej w śniegu. Kobieta wraz z dzieckiem przewieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego. Okazało się, że jest ona poważnie chora i nazywa się R. Zylińska — pochodzi z Trok.

Nowy zarząd Zw. Legionistów

W sobotę, w dniu Święta Marszałka Piłsudskiego, pod przewodnictwem p. gen. Litwinowicza odbyło się w Grodzieńskim Kasy-nie Garnizonowym doroczne walne zebranie Zw. Legionistów Oddziału Grodzieńskiego. Obrady rozpoczęły się eduzem przemówieniem p. gen. Litwinowicza na temat bieżącej, w szczególności na temat obecnej sytuacji gospodarczej. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu składał dr. Ostaszewski. Po dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz oddziału; wybrani zostali: jako prezes Balinber Antoni, wiceprezes Pancazkiiewicz, sekr. Sokolowski, skarbnik Sulma, oraz członkowie: Pakła, Kuleczycki i Jobel. Komisja rewizyjna: Sawicki, Kwiek, Kałita, Kuźniak i Stranuchowski. Sąd koleżeński: Alekiewicz, Benken, Bobatek, Fabisz i Masztalerz.

Wieczór słowa i pieśni polskiej.

Z dziedziny pracy kulturalnej w Grodzieńskie zasługują na wzmiankę prace naszych naukowców. Oto przed paru dniami, staraniem Polonistów Gimn. Żeńskiego, pod kierownictwem p. A. Kiersnowskiej zorganizowano w gimn. żeńskim Em. Plater wieczór słowa i pieśni polskiej. Na program włożyły się najcharakterystyczniejsze wyjtki z literatury polskiej od jej początków aż do Kasprówicza w deklamacyjnej i melodeklamacyjnym wykonaniu użyciem tegoż gimnazjum.

Kupcy i cechy polskie w Grodzień.

Do sekretariatu Stowarzyszenia Kupców i Cechów Polskich w Grodzień przystąpił ostatnio cech Rzeźniczo-Wędliniarski, wobec czego obecnie wspólny sekretariat obejmuje: Stowarzyszenie Kupców Polskich, Cech Szewców, Kamaszników i Rymarzy, Cech Cukierników, Piekarzy i Kucharzy Chrześcijański Cech Słusarzy, Kowali i Metalowców, Cech Krawców Chrześcijański i Cech Rzeźniczo-Wędliniarski.

Stołówka Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Jak się dowiadujemy, ruchliwy na naszym terenie Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet otworzył z dniem 14 marca przy ul. Piłsudskiego 18 m. 1 własną „Stołówkę” w której wydają smaczne i obfite obiady w cenie 1.20 zł. Cena powyższa ma jednak ulcę w najbliższym czasie pewnie obniżyć.

Pierwsze nominacje oficerów Związku Strzeleckiego powiatu lidzkiego.

Dość silnie rozbudowany Związek Strzelecki na terenie powiatu lidzkiego pozostał dotąd bez oficerskiej obsady co niejednokrotnie kolidowało z planem organizacyjnym. Obecnie sprawy te zostały uregulowane. Oto rozkaz Komendy Podokręgu „Nowogródek” Nr. IX z dnia 20 lutego b. r. przynosi listę awansów pierwszych oficerów Zw. Strzeleckiego.

Stożki i wawiora.

Stożki i wawiora. Stojęć Kompanijnego otrzymali: Ignaszewski Józef z przydziałem do Kompanji Zabłoc, Bożek Jan z przydziałem Lida — pow. referent wychowania obywat. i Słowik Józef tyt. Kompanijnego z przydziałem do Kompanji Lida. Oprócz tego tenże rozkaz przynosi szereg awansów podoficerskich i Oficerskich. Stojęć Kompanijnego otrzymali: Gawroński Aleksy z przydziałem do Komp. Zabłoc, Krupa Franciszek — Lida, Witkowski Jakób — Wawiora, Rogowski Tadeusz — Lida i Skarbek Władysław — Zabłoc. Nie zależnie od tego, zatwierdzony został stan organizacyjny Związku Strzeleckiego pow. lidzkiego, który podzielony został na sześć kompanji: Lida, Ejszyski, Zabłoc, Iwje, Werenów i Wawiora.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Osiańskie porozumienia polsko-litewskiego w sprawie wydawania przepustek świątecznych.

Jak nas informują starania ludności polskiej i litewskiej w kierunku wyjednania u władz przepustek granicznych na święta Wielkanocne zostały pomyślnie załatwione. Władze administracyjne polskie i litewskie będą udzielały przepustek granicznych młodzieży szkolnej, uniwersyteckiej i niektórym rolnikom oraz działaczom na przekroczenie granicy polsko-litewskiej i odwrotnie. Przepustki będą wydawane na przeciąg 1 tygodnia. W związku z tem spodziewane jest przybycie na święta do Wilna kilku wybitnych działaczy litewskich i młodzieży szkolnej.

Akademia Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej woj. Wileńskiego.

Dnia 19 marca r. b. w Malej Sali Miejskiej odbył się Uroczysta Akademia ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego — zorganizowana przez Zrzeszenie Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej w Wilnie. To też już o godzinie 17 zaczęła liczenie gromadzić się młodzież przeważnie rzemieślnicza.

Tragedja porzuconej kobiety.

W dniu wczorajszym późno wieczorem na chodniku przy ul. Nowogródzkiej znaleziono nawałp przytomną kobietę z małym dzieckiem leżącym obok niej w śniegu. Kobieta wraz z dzieckiem przewieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego. Okazało się, że jest ona poważnie chora i nazywa się R. Zylińska — pochodzi z Trok.

Wycieczka do Warszawy wiceprezydenta Czysta.

Wycieczka do Warszawy wiceprezydenta Czysta. Onegdaj wczoraj w sprawach samorządu wileńskiego wyjechał do Warszawy wiceprezydent miasta p. Witold Czyż.

MIEJSKA.

Echa gospodarki kina miejskiego.

Echa gospodarki kina miejskiego. Powołania przed blisko pół rokiem radziecka Komisja do zbadania gospodarki kina miejskiego zapowiedziała obecnie że na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej przedłoży obszerny referat sprawozdawczy z wyników przeprowadzonego dochodzenia. Komisja ta podczas badania gospodarki kina miejskiego poszukiwała w ścisłym kontakcie z władzami prokuratorskimi, które, jak wiadomo, również prowadzi w tej sprawie dochodzenie. Prace Komisji trwały tak długo że względu na obfity materiał i trudności przy jego spraw dzeniu. W kołach samorządowych wyników tego dochodzenia oczekują ze specjalnym zainteresowaniem.

ROŻNE.

Spis zwojów inwentarza.

Spis zwojów inwentarza. Centralne Biuro Statystyczne Magistratu m. Wilna zawiadamia, że w dniach 23—25 marca r. b. zostanie przeprowadzony na terenie Wileńskiego m. Wilna spis zwojów inwentarza: koni, bydła rogatego, kóz i trzody chlewniej. Spis zostanie przeprowadzony wyłącznie siłami bezrobotnych pracowników umysłowych zatrudnionych w tygodniu przedświątecznym.

Z KOLEI.

Podróżnicy do Warszawy.

Podróżnicy do Warszawy. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, iż w związku z oczekiwanym wzmożeniem się ruchu pasażerskiego w okresie Wielkiej Nocy między Wilnem, a Warszawą Wileńską i odwrotnie będą w biegu dodatkowe pociągi osobowe Nr. 713 A i 714 A według następującego rozkładu jazdy:

Pociąg Nr. 713 A odjazd z Warszawy Wil. dnia 24 marca o godz. 20 min. 20. Białystok odjazd 1.00 — przyjazd 0.30 dnia 25 marca. Grodno przyjazd 2.30 — odjazd 2.40 dnia 25 marca. Orany przyjazd 4.12 — odjazd 4.17 dnia 25 marca. Wilno przyjazd 6.00 — odjazd — dnia 25 marca.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Okazyjnie do sprzedania cenny zbiór marek pocztowych wraz z albumem Album zawiera cztery tomy oprócz Europy i zawiera 480 marek. Nowogródek, ulica Kolejowa Nr. 56 Konstanty Karoliński.

Okazyjnie do sprzedania

Z Muzyki

(Wil. Tow. Filharmoniczne. Koncert Symfoniczny).

Z uciążliwego na obecne czasy obo...

Wileńska Orkiestra Symfoniczna wystąpiła pod dyrykcją zaproszonego z Warszawy dyrygenta, p. Berdajewa.

Ruchy dyrygenta i cała strona kinetyczna funkcji kapelmistrza - artysty...

Temu niepowściągliwemu sposobowi dyrygowania (wybijanie taktu nogą, pokrzykiwanie do orkiestry, nawet - sie! - pogwizdywanie) należy przypisać stopień...

Na dobro programu koncertowego

należy wpisać wykonanie po raz pierwszy w Wilnie „Don Juana” Ryszarda Straussa.

Doprawdy, szkoda podobnymi metodami psuć całości wrażenia muzycznego, które mogłoby być bez tego zupełnie dodatnie.

Zastępca.

KINA I FILMY

NIEMIECKA KOMEDIA.

Niemiecka twórczość komediowa w filmie znacznie przerosła filmowy dramat tej nacji.

W komedii to niebezpieczeństwo jest bez porównania mniejsze. Poprosi brak do niego okazji, zaś ta odrobina dobrego smaku, a nawet zwykłego dobrego wychowania, która ustrzeże każdego posiadającego ją od jakiejś dotkliwej szarży.

W konkursie jacyś młodzi artyści zdobyli Hermanowicz (Ogisko) przed Zajewskim (Ogisko) i Bychowskim (Pogoń).

Zapewne definicji takiej sporo brakuje do zupełności, ale uwagi te, to wszystko co można w ramach takiego artykułu wyszczególnić.

Uwagi te nasunęły mi dwie ostatnie komedie w kinie „Pan” i „Casino”.

SPORT

ZAWODY BOKSERSKIE W ZAKSIE.

W niedzielę, dnia 27 b. m. odbędzie się w godzinie 12-ej w sali Teatru Ludowego (ul. Ludwiska 4) zawody bokserskie między ZAKSEM a ZKS Białystok w sześciu wagaach.

W konkursie jacyś młodzi artyści zdobyli Hermanowicz (Ogisko) przed Zajewskim (Ogisko) i Bychowskim (Pogoń).

Zainteresowane zawodami ze strony publiczności minimalne.

ZAWODY NARCIARSKIE NA ODZNAKĘ P. Z. N.

Z inicjatywy i staraniem Kuratorium Szkolnego odbyły się onegdaj w t. zw. „Kaczym Dole” zawody narciarskie dla młodzieży na odznakę P. Z. N.

MECZ BOKSERSKI ESTONIA-WILNO.

Dnia 3 kwietnia 1932 roku odbędzie się w sali Teatru Ludowego przy ul. Ludwiskiej 4 międzynarodowy mecz bokserski Estonia-Wilno.

Estonia reprezentuje Tallinna Poksiklubi (Tallinski Boxing-klub) posiadający 6-ciu mistrzów Estonii na rok 1932.

Śmiertelna walka poważnionych przestępców. Członek „Bruderfernein” zabił członka „Złotego Sztandaru”.

W październiku ub. r. sensację wywołała zbrodnia spełniona na znanym w świecie przestępczym Abramie Burakiskim, którego w powiku nieporozumieniem śmiertelnie zranił również notoryczny przestępca Dawid Borowski.

Krwawe zajście miało miejsce dnia 21 października w godzinach popołudniowych na ul. Żydowskiej, gdzie nastąpiło spotkanie obu poważnionych.

W świetle aktu oskarżenia Borowski, który zaprzysiął zemstę Burakiskiemu, za to, iż świadczył przeciw niemu w sądzie, przy spotkaniu z nim, pobił go nożem i tym dwukrotnie ugodził w głowę wskutek czego ranny niebawem zmarł.

Wczoraj przed sądem okręgowym osk. Borowski, nie negując faktu zabójstwa, usiłował przekonać sąd, iż działał w obronie własnego życia.

Wskutek nieporozumienia ostateczny porachunek między Borowskim — członkiem

„Bruderfernein” a Burakiskim — Elarem „Złotego Sztandaru” rozegrał się w chwili spotkania na ul. Żydowskiej.

Między poważnymi wynikała bójka, a w momencie, jak twierdził oskarżony, gdy obaj tarzali się w zapasach po ziemi, w ręku Burakiskiego błąsnął noż.

Do sprawy powołano szereg świadków, którzy podzielili się na dwie grupy. Grupa zabitego dowodziła, że Borowski działał z premedytacją by zaspokoić żądze zemsty, zaś grupa stojąca przy Borowskim podtrzymała tezę oskarżonego.

W rozprawie stron podprokurator p. Janowicz, godząc się na to, że Borowski działał w przystępie silnego wzruszenia duchowego, domagał się ukarania go 8-letniem ciężkim więzieniem.

Sąd w składzie pp. sędziów: Cz. Sienkiewicza, St. Miłazewicza i M. Szpakowskiego, przychylając się do wniosku prokuratora, skazał osk. Borowskiego na osadzenie w ciężkim więzieniu przez lat sześć. Ka-er.

przebywającą trasę 3,5 km. w czasie 1 g. 33 min. 28 sek.

Zarówno w Trokach jak i w N.-Wilejce zawodom przyzładowo się licnie grono miejscowej publiczności.

KONKURSY HIPPIECZNE.

Staraniem i z inicjatywy 3 dywizjonu artylerji konnej zorganizowane zostały ubiegłej niedzieli zimowe konkursy hippieczne. W konkursie podoficerskim w pierwszej grupie zwyciężył st. ogniomistrz Zimoch, zwycięzcą drugiej grupy został ogniomistrz Olejniczak.

W konkursie oficerskim o zwycięstwo ubiegłoby się 15 zawodników. Palmę pierwszeństwa zdobył por. Burhardt.

WŚRÓD PISM.

Nr. 12 „Wiadomości Literackie” przy nosi artykuł wstępną prof. Antoniego B. Dobrowolskiego. Minimum oświaty szkolnej; artykuł archiwariusza wileńskiego Łopacińskiego, obalający legendę o żydowskim pochodzeniu matki Mickiewicza, obszerny szkic Breitera o sensacyjnej powieści pisarza angielskiego Huxleya „Kontrapunkt”, recenzję pióra Helztyńskiego, Wasowskiego, Hulki-Laskowskiego, Wallisa, feljeton Winawera, kronikę tygodniową Słonimskiego, kronikę filmową Zahorskiej, artykuły polemiczne Essmanowskiego i Skińskiego w sprawach bieżących.

W tym samym dniu w N.-Wilejce odbył się narciarski bieg sztafetowy. Na trasie stało 20 sztafet. Zwyciężyła sztafeta w składzie: Rymasa, Baraczewski i Dąbrowski.

Siefan Gorski, członek Zarządu Głównego Związku Ziemiańców, p. Henryk Brun, znany przemysłowiec. Wojciech Maryński barwnie, wesoło, zajmując opowiada wrażenia swoje z podróży w głąb czarnego lądu afrykańskiego p. t. „Od oceanu do oceanu”.

NA WILEŃSKIM BRUKU

ALARM POŻAROWY.

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych urządzony został próbnym alarmem pożarowym dla sprawdzenia sprawności kolekcji straży ogniowej. W godzinach wieczornych dąły się nagle słyszeć alarmujące gwizdy z wieżatki kolekcyjnych, na których szybko przybyła kolekcijowa straż ogolowa.

OBŁAWA NA RYNKU LUKISKIM.

Wczoraj na rynku Łukiskim dokonano została sprytna kradzież kieszonkowa. Jednemu z kupujących skradziono portfel z 250 zł. Zaalarmowana policja natychmiast urzadzila obławę podczas której zatrzymano kilku złodziejaszków, których osadzono w areszcie.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Kuleszo Zofja, lat 45 poszła na ulicę Siostr Miłosierdzia i padając doznała złamania ręki. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy, odwoził wmierną do szpitala św. Jakoba w stanie niezagrażającym życiu.

PODRZUTKI.

W dniu 21 b. m. w bramie domu Nr. 43 przy zaułku Rajskim znaleziono podrzutka. W tymże dniu znaleziono podrzutka piel męskiej w wieku około 2 miesięcy w kłotoschodowej domu Nr. 3 przy ulicy Fornarskiej. Obu podrzutków umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

KRADZIEŻ.

Szmulkarski Hirs (Trocka 17) donosił policji że w dniu 20 b. m. gdy był w mieszkaniu Bukielskiego Berki, przy zaułku Ludzkiem 13, skradziono mu wiszące w przedpokoju palto zimowe wartości 300 złotych.

Humor.

NIEOMYŚLNÝ ZNAK.

Król detektywów wziął sprawę w swoje ręce i ujął oszust.

W jaki sposób udało się panu poznać hultaja. Był przecie przebrany. — pytają detektywa znajomi.

— Właśnie to go zgubiło. Przebrał się za kobietę i przechodząc obok magazynu mofii nie zatrzymał się przy wystawie. Kobieta niepopelni takiej gafy. (Le Bireb)

Kino Miejskie WIELKI ŻYWIOT, cuda i męka Chrystusa

Dźwięk. Kino - Teatr HELIOS

Dźwięk. Kino - Teatr HOLLYWOOD

Dźwiękowe Kino CASINO

Dźwięk. Teatr świetlny PAN

KINO KOLEJOWE OGNISKO

Dźwięk. Kino - Teatr STYLOWY

NAJWIĘKSZY WYBÓR, NAJLEPSZE TOWARY, NAJTAŃSZE CENY, w Skł. Apt. J. PRUŻANA

Niniejszem mamy zaszczepić zawiadomić J. W. PANIE, że współprac. firmy KAZIMIERZ MURAL, MIECZYSLAW I STANISLAW

PROSZEK KOGUTEK

Examin dojrzałości.

Agromon

Ogrodnik,

Do sprzedania pompa pożarowa

Nauka gry na skrzypcach

Gotówki potrzebując czekam na łask publ. Ceny niskie. Polecam dodatki do ciast wielkanocnych.

UDZIELAM LEKCYJ

Samochód marki „Hudson” w najlepszym stanie.

Okazyjnie sprzedam oryginalny japoński parawan

Kupię w dobrym stanie jasną bielizniarkę (czeczotka), krzesła do jadalni i pateron.

Stary lekarz poszukuje pokoju w ładnym umebelowanym w śródmieściu, z oddzielną niekierującą wejściem w mieszkanie, wszelkimi wygodami.

Drukowana w odcinku „Kurjera Wileńskiego” powieść Tadeusza a Skorskiego p. t. „Życie na gapę”

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłucne.

Dr. J. Bernstejn choroby skórne, weneryczne i moczopłucne

Akuszerka Maria Lakerowa

KURJER WILEŃSKI Drukarnia i INTROLOGATORIA „ZNICZ”

Wieloletni doświadczenia w drukarni

Wieloletni doświadczenia w drukarni

Wieloletni doświadczenia w drukarni

Wieloletni doświadczenia w drukarni

Wieloletni doświadczenia w drukarni

FRANCISZEK PIETKIEWICZ 42)

Sołowki—wyspa tortur i śmierci.

(Wspomnienia z katorgi sowieckiej).

Pod względem zaopatrzenia aprowizacyjnego ludność Z. S. R. R. dzieli się na 3 zasadnicze grupy: robotników, urzędników i wieśniaków.

Pierwsza grupa — robotników jest pod tym względem najlepiej sytuowana. Norma żywnościowa jest największa i najlepsza (szczególnie podałem żywność). Druga grupa — pracowników umysłowych, urzędników (służaszczyk) jest już znacznie gorzej sytuowana, pomimo, iż w naszym pojęciu stanowi wyższy szczebel w hierarchji społecznej i pełni funkcje bardziej odpowiedzialne.

dla dawnych zaś panów wielu też ma poczucie litości i sprawiedliwości, to też w miarę możliwości stara się w strasznej ich doli pomóc. Zresztą wspólne nieszczęście ludzi zbliża...

Odrębną od powyższych zasadniczych grup, a więc pewnego rodzaju grupą nadwyżkową jest t. zw. grupa „udarniczekaja”.

Najbardziej daje się odczuwać w dzisiejszej Rosji brak tłuszczów i mięsa, które można tylko czasem do stać (ukradkiem) na wolnym rynku, ale za tak bajonkie sumy, że mało kto może sobie na to pozwolić.

W stołówkach, które prowadzone są przez kooperatywy, (żywienie ludności jest dziś w Sowietach całkowicie skoooperatywowanej), obiady gotowane są wyłącznie na oleju, a w najlepszym razie na koninie. Kooperatywy stałe są puste, a półki zakryte papierem. Jeżeli zaś jakieś przedmioty, to takie, które nikomu nie są potrzebne; takie przedmioty (np. stołki dla dzieci, lub nienicki) są często w olbrzymiej ilości i całkowicie spełniają składy kooperatywy. O specjalnych artykułach żywnościowych dla dzieci, jak kaszka manna, ryż, kleiki i t. p. mowy być nie może — o tem dawno zapomniało. To samo zresztą można powiedzieć o skórze na buty, podszwach, kaloszach (nota bene masowo wywożonych z Sowietów zagranicę, tytoniu (tak). Towary te przechowywane są wyłącznie dla potrzeb urzędów państwowych. Sytuacja pod tym względem jest dziś w Rosji taka (że gdyby np. „wolny obywatel”, wolnego państwa dyktatury proletariatu” chciał kupić gwóźdź i sznur, żeby się powiesić, wpiąć z głodby zdechł, niżby to kupić. Wieśniacy umocowują swe strzechy drewnianymi kółkami, a przez całą zimę 30—31 roku musieli siedzieć w ciemnościach lub palić łuczywa, bo naftę nigdzie nie można było dostać. W miastach w tym czasie dawano na jedną rodzinę miesięcznie 1 litr nafty. Kierownicy kooperatywy tłumaczyli to... brakiem cystern do jej przewiezienia...

(D. n.)